

Nauka czytania i pisania w przedszkolu

Nauka czytania i pisania w przedszkolu nie sprowadza się do zapoznania przedszkolaków z całym alfabetem liter pisanych i drukowanych. To nie czytanie książek chórem i odpytywanie ze znajomości literek. Jednak, to naiwne sądzić, że bez odpowiedniego przygotowania w przedszkolu, w pierwszej klasie dziecko z łatwością będzie przyswajało litery, prezentowane tydzień po tygodniu w szkole. Jak to zrobić? Jaka powinna być kolejność wprowadzania liter? Jaką metodę wybrać?

Nauka pisania i czytania w przedszkolu – trzylatki. Przygotowanie!

Cieężko mówić o czytaniu u dzieci trzyletnich, jednak, kto spróbował, ten wie, jak wiele potrafią. Jakie cele przyjąć w grupie maluszków? Co jest ważne w tym wieku?

- Rozwijanie zdolności komunikacyjnych: rozwój mowy trzylatków jest często bardzo opóźniony. Do przedszkola trafiają dzieci, które czasem porozumiewają się tylko kilkoma słowami lub sylabami. Większość komunikatów wyrażają płaczem lub wskazywaniem palcem. Nie zmienimy tego w jeden dzień. Jednak współpracując z logopedą (psychologiem), skłaniając dziecko do mówienia (bez wyręczania, wypowiadania się za dziecko, zbędnego reagowania na wskazywanie palcem) – jesteśmy w stanie stymulować rozwój mowy maluszków;
- Zachęcanie do komunikacji przez zabawy dźwiękonaśladowcze;
- Śpiewanie, rytmizowanie za pomocą klaskania, tupania;
- Zapoznavanie dzieci z globalnym zapisem ich imienia – w krótkim czasie nauczą się je rozpoznawać;
- Wzbogacanie słownictwa – czy język należy bardzo uprościć? Nie. Dzieci rozumieją o wiele więcej niż są w stanie powiedzieć – tak jak i my. Warto czytać dobrą dziecięcą literaturę, wyjaśniać trudne słowa;
- Czytanie wrazeniowe – warto podczas czytania śpiewać, pracować mimiką, gestem, ruchem, tak, by dziecko miało pewność co do tego, że w książkach drzemią fantastyczne rzeczy, a litery ukrywają magiczne światy, które warto poznawać;
- Doskonalenie percepcji słuchowej i wzrokowej;
- Rozmowy na temat liter – uświadamianie dzieciom ich istnienia, tego, że służą do zapisu naszych myśli. Przykładem takiego działania jest podpisywanie ilustracji prezentowanych lub tworzonych przez dzieci;
- Zabawy w dzielenie na sylaby – dzieci niemalże intuicyjnie opanowują tę umiejętność;

Co jest w zasięgu trzylatka:

- rozpoznawanie karteczki z własnym imieniem;
- samodzielne jedzenie;
- dzielenie na sylaby prostych wyrazów;
- wskazywanie obrazki na podstawie usłyszanej sylaby (np. la... -> lala, do... -> domek);
- układanie dwu-trzyelementowych szeregów np. z klocków;
- rysowanie bazgrot i prostych obrazków, próba ich nazywania;
- prezentowanie opowieści ruchowych;
- nauka prostych wierszyków;
- rozróżnianie liter od innych symboli (ale jeszcze nie liter od cyfr);
- śpiewanie piosenek o prostej melodii i niespiesznym tempie;
- rysowanie prostych linii, kół;
- rozpoznawanie dźwięków urządzeń domowych, zwierząt;
- lepienie kulki, robienie węża z ciastoliny zgodnie z instrukcją nauczyciela.

Nauka pisania i czytania w przedszkolu – czterolatki. Przygotowanie:

Czterolatki to już nie maluszki, ale jeszcze nie starszaki. Potrafią już naprawdę dużo, jednak jest wciąż za wcześnie na naukę kreślenia własnego imienia czy odczytywanie sylab. Jakie cele ustanowić w tej grupie wiekowej?

- Rozwijanie zdolności komunikacyjnych: dzieci w tym wieku swobodnie powinny wypowiadać się na interesujący je temat, na zadane pytanie z reguły odpowiedzą równoważnikiem zdania lub zdaniem prostym. Warto zachęcać dzieci do relacjonowania opowiedzianej bajki, opisu obrazka – tego w książce i własnego. Świetną okazję do komunikowania się stwarza praca w grupach.
- Zachęcenie do eksperymentowania ze słowami i dźwiękami – wymyślanie dźwięku, który mógłby wydawać skonstruowany robot, próba definiowania nieznanymi słów, wymyślanie nazw dla narysowanych potworków i magicznych stworzeń;
- Śpiewanie, instrumentalizowanie z wykorzystaniem instrumentów perkusyjnych, marakasów;
- Zapoznanie dzieci z globalnym zapisem prostych wyrazów, tj. dom, kot, nos, oko, itp.;
- Wzbogacanie słownictwa – czytanie dłuższych opowiadań;
- Czytanie wrażeńowe – warto podczas czytania śpiewać, pracować mimiką, gestem, ruchem, tak, by dziecko miało pewność co do tego, że w książkach drzemią fantastyczne rzeczy, a litery ukrywają magiczne światy, które warto poznawać. Na to jest pora i miejsca na każdym poziomie wiekowym;
- Doskonalenie percepcji słuchowej i wzrokowej – dziecko czteroletnie śmiało łączy w pary takie same figury, szereguje przedmioty od najmniejszego do największego, wyszukuje brakujące elementy na obrazku ;
- Próby różnicowania liter i cyfr;
- Zabawy w dzielenie na sylaby imion kolegów, synteza sylabowa.

Co jest w zasięgu czterolatka:

- Rozpoznawanie swojego imienia zapisanego odręcznym pismem na kartce;
- Rozpoznawanie kilku globalnych zapisów i łączenie ich z obrazkiem;
- Rozróżnianie liter od cyfr;
- Dzielenie na sylaby i łączenie sylab w wyrazy (średnio 3);
- Samodzielna recytacja 2-4 wersowych wierszyków;
- Śpiewanie piosenek wraz z ruchem;
- Nauka prostych choreografii tanecznych;
- Wykonywanie prostych szlaczeków;
- Kolorowanie według wzoru;
- Rysowanie kwadratów;
- Cięcie po linii prostej i ukośnej;
- Łączenie takich samych liter (bez trudnych opozycji, tj. p-b-d-g)
- Nazywanie niektórych liter wielkich;
- Rozpoznawanie opozycji głoskowych (koty-kody, kasa-kasza-kasia, kos-kosz, kalarepka-galaretko, itp.).

Elementarna nauka pisania i czytania w przedszkolu – pięciolatki:

Pięciolatki to już starszaki, choć jeszcze nie zerówka. W tym wieku następuje znaczący progres w zakresie zdolności percepcyjnych i manualnych, choć nie ma powodów, by od dzieci w tym wieku oczekiwać jeszcze zainteresowania nauką pisania.

Co stanowi cel dla pięciolatek?

- Zapoznanie na drodze zabawy z literami i cyframi, drukowanymi – małymi i wielkimi;
- Doskonalenie umiejętności wyznaczania głoski w nagłosie i w wygłosie;
- Doskonalenie umiejętności analizy i syntezy sylabowej dźwięcznych (4-5 sylabowych) wyrazów;
- Nauka odnajdowania rymów;

- Rozwijanie percepcji wzrokowej na materiale cyfrowo-literowym;
- Łączenie w pary takich samych zapisów wyrazowych, liter, cyfr;
- Rozpoznawanie niektórych zapisów globalnych;
- Rozróżnianie trudnych liter (p-b-d-g)
- Ćwiczenia słuchu fonematycznego (szczególnie rozróżnianie s-sz, z-ż, c-cz, dz-dź, r-l)

Co jest w zasięgu pięciolatka:

- rozpoznawanie małych i wielkich liter drukowanych;
- rysowanie po śladzie liter i cyfr pisanych;
- wykonywanie szlaczeków;
- zapisanie własnego imienia (może się zdarzać zapis w odbiciu lustrzanym);
- rozpoznawanie cyfr od 0 do 9;
- zrozumienie, że niektóre wyrazy zapisujemy inaczej niż słyszymy (lew słyszymy jako *lef*, pies jako *pjes*)
- świadomość istnienia dwuznaków (sz, cz, rz, ch) oraz zmiękczeń (ś, ź, ć, dź, itd.) – nie należy oczekiwać od dziecka, że będzie pamiętało i stosowało w swoich próbach prawidłowy ortograficznie zapis. Ale nie należy bać się prezentowania dzieciom trudnych wyrazów. Na tysiąc procent 90% z naszych przedszkolaków nim wyjdzie z przedszkola podejmie próbę zapisu “Kocham Cię, Mamo!” – nie ma powodu, by nie wspominać dzieciom o istnieniu bardziej skomplikowanych liter w naszym języku, choć na pewno nie równocześnie z wprowadzaniem innej litery.

Elementarna nauka pisania i czytania w przedszkolu – sześciolatki:

Mam pełną świadomość tego, co mówi podstawa programowa wychowania przedszkolnego – nie nakłada ona obowiązku umiejętności czytania i pisania przez dzieci sześciolatnie. Jednak, kto popracował już trochę z zerówką, ten wie, że to jest absolutnie w zasięgu większości z ich by czytać proste zdania i zapisywać symbolicznie działania matematyczne.

Co stanowi cel nauki pisania i czytania w zerówce?

- utrwalanie obrazu liter małych i wielkich oraz cyfr;
- zwrócenie uwagi na istnienie interpunkcji – szczególnie znaków zapytania, kropek, które dziecko często widuje w opowiadaniach;
- rozwijanie umiejętności czytania w oparciu o litery, sylaby i proste wyrazy;
- doskonalenie analizy i syntezy głoskowej (np. d-o-m-e-k -> domek i odwrotnie)
- łączenie obrazków z podpisem;
- czytanie prostych zdań.

Co jest w zasięgu sześciolatka?

- czytanie szeregów sylab, po zapoznaniu liter, tj. la-lo-le-lu-ly;
- odczytywanie rebusów (obrazek lasu + ka -> laska);
- rozróżnianie “trudnych liter” takich jak p, b, g, d, M, W;
- pisanie prostych wyrazów;
- zapis liter w liniaturze po zaprezentowaniu wzoru (już niekoniecznie po śladzie);
- czytanie prostych zdań, typu “To jest lala. To jest domek Bartka”;
- Ci, u których funkcja rozwija się szybciej są w stanie samodzielnie czytać polecenia w książkach;
- symboliczny zapis działań, np. 5-3=2
- znajomość wszystkich liter i cyfr oraz ich pisanych odpowiedników (bez umiejętności spontanicznego ich kreślenia bez wzoru).
- analiza i synteza głoskowa około 6-8 głosek.

Kolejność wprowadzania liter

To ciekawa kwestia. Różne wydawnictwa proponują różniącą się kolejność. Generalnie, moja własna praktyka pokazuje, że sukces tkwi w nauce czytania z sensem. To znaczy, warto, tak szybko jak to się da, nadawać czytanim literom znaczenie. Dlatego, warto rozpocząć naukę od prostej samogłoski, np. A a, a następnie przejść do np. L l. dzięki czemu dziecko bardzo szybko będzie mogło odczytać słowo lala czy lu lu lu śpiewane przez mamę dzidziusiowi.

Czy zmiana tej kolejności wiele zaburzy? Nie! Ale warto pamiętać o tym, aby:

- w jednym tygodniu wprowadzać jedną literę małą i wielką (tą samą małą i wielką)
- wprowadzać litery w wyrazach zbudowanych z sylab otwartych, np. balon, a nie bratki (ba +, bra -)
- jak najszybciej wiązać czytane litery ze znaczeniem (budować proste wyrazy do czytania);
- nie wprowadzać jedna po drugiej liter podobnie brzmiących (t-d, s-z, m-n) lub podobnie wyglądających (s-z, m-w, p-b-d-g)

Z reguły propozycje proponowane w wydawnictwach edukacyjnych są naprawdę w porządku.

Jak skutecznie zniechęcić dziecko do czytania i pisania?

- zmuszając;
- nudząc;
- krytykując.



Nauka czytania dla dziecka jest jeszcze trudniejsza niż dla dorosłego, który uczy się czytania w innym języku. Spróbujcie tylko odczytać:

- Ez könnyű (po węgiersku: *To jest łatwe!*)
- C'est facile (po francusku: *To jest łatwe!*)

Wiecie co mam na myśli? To wymaga poświęcenia i wytrwałości, by nauczyć się czytać i pisać. Warto więc wplatać to wszystko w pasjonującą zabawę i ciekawe zajęcia.

- Czy można **uczyć się pisania projektując koszulki dla tatusiów?**
- Czy to możliwe, by **wspierać naukę czytania... bawiąc się w meteorologów?**
- A może ktoś ma ochotę na **spacer z wierszami i między wersami?**

Tak, tak i jeszcze raz tak! **Ale jak?!**

Sprawdźcie tutaj: [Nauka czytania i pisania M. Swędrowska \(Oficyna MM\)](#)

Co może Ci się przydać?

- Litery drukowane – plansze i kolorowanki – plansze demonstracyjne z literami drukowanymi
- Plansze z literami – wersja numer dwa
- Litery pisane z kierunkiem – bezpłatne plansze demonstracyjne z literami pisanymi z kierunkiem
- Puzzle do nauki czytania – dobra zabawa to podstawa!
- Ćwiczenia małej motoryki – bez tego nie ma mowy o pisaniu!
- Ćwiczenia słuchu fonematycznego – inspiracje – wiedza logopedyczna dla laików
- Ćwiczenia słuchowe – jak doskonalić słuch przez zabawę?